

Ks. prof. dr hab. Andrzej Żądło
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
Instytut Nauk Teologicznych
ul. Jordana 18; 40-043 Katowice

Ocena rozprawy doktorskiej
ks. mgr. lic. Mateusza PAKUŁY
zatytułowanej
*Tajemnica kapłaństwa w celebracji roku liturgicznego
w świetle Mszału rzymskiego Pawła VI*
napisanej na seminarium z teologii liturgii
Wydziału Teologicznego UKSW
pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Jacka Nowaka

Rozprawa doktorska o powyższym tytule przygotowana została przez ks. mgr. lic. Mateusza Pakułę w ramach Studium Doktoranckiego, na seminarium z teologii liturgii, pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Jacka Nowaka.

1. Tytuł rozprawy, jej treść i zastosowana metoda

Tytuł rozprawy doktorskiej ks. Mateusza Pakuły brzmi *Tajemnica kapłaństwa w celebracji roku liturgicznego w świetle Mszału rzymskiego Pawła VI*. Wskazuje on – jak tytuł każdej rozprawy doktorskiej – na to, jakie i jak rozległe pole badawcze wyznaczył sobie jej autor. Zgodnie z brzmieniem powyższego tytułu polem poddanym wysiłkom badawczym miały być dla ks. Pakuły: cały rok liturgiczny (a więc wszystkie jego doroczne obchody) i cały Mszał rzymski Pawła VI (a więc wszystkie zawarte w nim teksty) – przebadane pod kątem obecności w nich problematyki związanej z tajemnicą kapłaństwa. Gdyby takie założenie metodologiczne przyświecało rzeczywiście doktorantowi w momencie decydowania się na tytuł recenzowanej dysertacji i zakreślenie jej źródeł badawczych, to mielibyśmy prawo spodziewać się dzieła niezmiernie monumentalnego, tym bardziej, że z przytoczonego tytułu nie wynika bezpośrednio, iż przedmiotem zainteresowania Doktoranta będą również – oprócz euchologii i tekstów procesyjnych, które tworzą zawartość Mszału – czytania mszalne, zebrane w Lekcjonarzu mszalnym. Na szczęście Doktorant już we wstępie studzi takie wyolbrzymienie sprawy, bo precyzuje w nim, że rozprawa obejmuje swoim zasięgiem tajemnicę kapłaństwa w tekstach mszalnych i tylko dwie z całego roku liturgicznego celebracje (lepiej byłoby powiedzieć „dwa formularze”), a mianowicie celebrację Mszy Krzyżma oraz Mszy na święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana. Dlatego źródłem dla tej refleksji będą – pisze Doktorant – teksty euchologiczne i biblijne formularzy wspomnianych celebracji (zob. s. 27). Po takim sprecyzowaniu badawczego pola i obranych do badań źródeł, nasuwa się spostrzeżenie, że adekwatniejszym tytułem dla recenzowanej dysertacji byłby – moim zdaniem – następujący: *Tajemnica kapłaństwa w formularzach Mszy Krzyżma oraz Mszy na święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana w Mszale Pawła VI*. Zastosowanie wyrażenia „formularze” byłoby w tym przypadku jak najbardziej uzasadnione, jako że pod takim pojęciem rozumie się wszystkie teksty potrzebne do sprawowania pewnej konkretnej Mszy św. Wyrażając powyższą opinię jednocześnie zakładam, że Doktorant dopuścił się w tym miejscu pewnej nieuwagi. Założenie to formułuję na podstawie tego, co on sam we wstępie potwierdził i wyjaśnił, o co mu tak naprawdę w procesie przygotowawczym do dzisiejszej obrony doktorskiej chodziło. A chodziło mu o to, by dzięki gruntownemu przebadaniu tekstów dwóch wymienionych wyżej

formularzy przyczynić się do ubogacenia tematyki związanej z teologią kapłaństwa obecnego w Kościele na dwa następujące sposoby: jako kapłaństwo Chrystusa i jako partycypujące w nim kapłaństwo powszechne oraz służebne. W dysertacji swej podjął ks. Pakuła próbę odpowiedzi na istotne dla tematu następujące pytania:

- w jaki sposób we wspomnianych wyżej dwóch celebracjach ukazane jest kapłaństwo Chrystusa?
- w jakich wydarzeniach zbawczych się przejawia?
- w jakim sensie ochrzczeni sprawują swoją funkcję kapłańską w codziennym życiu?
- czym różni się kapłaństwo powszechne wiernych od kapłaństwa służebnego?
- jakie między tymi dwiema rzeczywistościami zachodzą relacje?
- skąd czerpią źródło dla swoich zadań, które pochodzą od Jednego, lecz są różne w swojej istocie?
- czy jedno może istnieć bez drugiego?

Dla uzyskania realnych odpowiedzi na postawione pytania, ks. Pakuła postanowił zastosować odpowiednie metody postępowania, z których podstawową, jak sam stwierdza na s. 32, stała się metoda analityczno-syntetyczna. Analiza obranych za przedmiot badań tekstów (skomponowanych w różnym, w niektórych przypadkach odległym od siebie czasie) znalazła zastosowanie w pierwszej części rozprawy, w której owe teksty poddane zostały stosownej hermeneutyce. Synteza natomiast – bogato skądinąd zaprezentowana – stała się narzędziem adekwatnym do opracowania drugiej części dysertacji.

Ponieważ w omawianej rozprawie rzecz idzie o dwa formularze mszalne, ten mianowicie na wielkoczwartkową Mszę krzyżma oraz na święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana, Doktorant uznał za stosowne zaprezentowanie we Wstępie (na s. 27–32) podstawowych informacji na temat obu celebracji, sprawowanych przez Kościół w różnych okresach liturgicznych.

2. Wykaz skrótów i bibliografia

Wykaz skrótów przedstawiony jest na trzech stronach dysertacji (zob. s. 5–7) i prezentuje wszystkie skróty leksykalno-bibliograficzne, jakimi posłużył się Doktorant. Zasadniczo skróty uszeregowane są w porządku alfabetycznym. W jednym tylko przypadku ów porządek jest zachwiany, jako że skrót „WLM” umiejscowiony jest pomiędzy skrótami zaczynającymi się na „O”.

Bibliografia zamieszczona jest po wykazie skrótów i jest stosunkowo obszerna, o czym świadczy fakt, że na zaprezentowanie jej potrzeba było w sumie 17 stron (8–24). W strukturze owego wykazu wyróżniamy podział na „Źródła”, „Pismo Święte”, „Patrystykę”, „Dokumenty Kościoła” (z wewnętrznym podziałem na „Nauczanie papieskie, „Sobory” i „Inne dokumenty Kościoła”), „Księgi liturgiczne”, „Opracowania” i „Literaturę pomocniczą”. Podział ten należy do najszcześniejszych, jako że źródła zostały zawężone tylko do Mszałów, Lekcjonarza i jednego Dekretu Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, podczas gdy źródłami są przecież także: Pismo Święte (i to na pierwszym miejscu), dzieła Ojców Kościoła, Dokumenty Kościoła czy Księgi liturgiczne. Wymagane by było utworzenie w dużym punkcie „Źródła” podziału na punkty i zamieszczenie w nich wszystkich tych dokumentów i dzieł. W kolejnym dużym punkcie można było wydzielić cytowane przez Doktoranta w rozprawie komentarze i konkordancje biblijne, leksykony i słowniki, zamiast umieszczać je w „Literaturze pomocniczej”. Poza tym „Księgi liturgiczne” (jakiegokolwiek one są) nie powinny w dysertacji z liturgiki być wykazywane dopiero w 4. punkcie. Ważną w końcu rzeczą, która się rzuca w oczy

odnośnie do Bibliografii, jest zauważalny brak jej kompletności. Brakuje np. w wykazie takich dzieł jak: „Didache”, „Tradycja Apostolska”, Mikołaja I, *Epistolae et decreta* czy Amalarego z Metz, *De ecclesiasticis officis*. Nie ma też Mszału frankońskiego – choć ta księga, jak też wzmiankowane dzieła są cytowane w przypisach dysertacji.

3. Przypisy

Przypisy umieszczone zostały na dole poszczególnych stron dysertacji i zachowują kolejność ciągłą w obrębie poszczególnych rozdziałów obu części – zarówno pierwszej, jak i drugiej. Ogólnie rzecz biorąc, przypisy są przejrzyste i czytelne, jawią się jako dobrze uporządkowane, jasno naświetlające bądź motywujące rozwijaną w tekście myśl. W niektórych jednak przypadkach dostrzega się występujące niedoskonałości. Jedną z nich jest brak konsekwencji w odsyłaniu do dzieł już wcześniej w dysertacji cytowanych. Są takie przypisy, w których podaje się tytuł skrócony i wykropkowany (np. K. Romaniuk, A. Jankowski, *Kapłaństwo w Piśmie Świętym...*, – zob. s. 143, przyp. 41), w innych przypisach zastępowany skrótem „dz. cyt.” (np. S. Hałas, dz. cyt. – zob. s. 134, przyp. 36). Bywają też przypisy, w których te same dzieła przytacza się w różny sposób (np. w: red. X. Leon-Dufour, dz. cyt. – zob. s. 131, przyp. 49; w: red. X. Leon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1994 – zob. s. 152, przyp. 51; w: red. X. Leon-Dufour, dz. cyt. – zob. s. 152, przyp. 53). Wspomnianą niekonsekwencję dostrzega się też w odsyłaniu do czasopism, które niekiedy są wykazywane pod pełnym ich tytułem, a kiedy indziej pod skrótem (np. *Seminare* 30 (2011), – zob. s. 146, przyp. 28; *RT*, t. LXVII (2020), z. 8; *Studia Liturgiczne* 7(2011); *Poznańskie Studia Teologiczne* 11(2001)). Bywają też czasopisma, które cytowane są raz w cudzysłowie, innym razem bez cudzysłowu (np. w: „*Concilium*”, 1-5 (1969) – zob. s. 154, przyp. 61; w: *Concilium* 1-5 (1969) – zob. s. 143, przyp. 15 i 16). Natrafić można na takie przypisy, które nie podają tytułu opracowania (zob. s. 80, przyp. 40).

4. Struktura rozprawy

Struktura recenzowanej rozprawy doktorskiej uwarunkowana jest w dużym stopniu celem, jaki ks. Mateusz Pakuła postawił sobie do osiągnięcia w przeprowadzonych badaniach. Celem tym było zaprezentowanie wykładu nt. kapłaństwa Chrystusa i realnego udziału w nim wszystkich wiernych, tych mianowicie zwanych świeckimi i tych, którzy przyjmują sakrament święceń. Na taką strukturę dysertacji, jaka jej została nadana przez autora, wpłynęła też jego decyzja, aby w rozprawie źródłowo potraktować teksty liturgiczne wybranych dwóch, wyżej wzmiankowanych formularzy mszalnych. Ten drugi powód legł u podstaw podziału całej rozprawy doktorskiej na dwie części – analityczną i syntetyczną, poprzedzone wzmiankowanym już wyżej wstępem, w którym uzasadniony został wybór tematyki, określony obszar badawczy, sprecyzowane źródła i zastosowane metody badawcze, jak też zaprezentowane krótkie opisy poszczególnych rozdziałów obu części. W pierwszej części – analitycznej, zatytułowanej przez Doktoranta „Próba analizy” (s. 35–88), poddane zostały hermeneutycznemu badaniu wszystkie, co oznacza biblijne, euchologijne i procesyjne teksty liturgiczne, przewidziane przez Kościół i proponowane przez Mszał rzymski Pawła VI na celebrację Mszy krzyżma i Mszy na święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana. Teksty te analizowane są w trzech rozdziałach, z których pierwszy dedykowano tekstom biblijnym, drugi tekstom euchologijnym, trzeci zaś tekstom procesyjnym. W części natomiast syntetycznej, którą Doktorant zatytułował „Próba syntezy” (s. 89–172), wydzielone są trzy rozdziały, z których każdy poświęcony jest odrębnemu rodzajowi kapłaństwa, a mianowicie – po pierwsze – kapłaństwu Chrystusa (rozd. 1), po drugie kapłaństwu powszechnemu (rozd. 2) i – po trzecie – kapłaństwu służebnemu

(rozdz. 3). Finalizacją rozdziałów obu wzmiankowanych części są przypisane im krótkie i stosowne do ich treści podsumowania (wyjątek stanowi tylko rozdział trzeci pierwszej części rozprawy, po którym zamieszczone jest podsumowanie odnoszące się do tekstów eucharystycznych, opracowanych w rozdziale drugim). Całość dysertacji zamyka zakończenie (s. 173–178) oraz Aneks (s. 179–193).

Na **pierwszy rozdział części pierwszej**, zatytułowany „Teksty biblijne”, składają się dwa punkty dedykowane analizie perykop biblijnych w omawianych dwóch formularzach mszalnych. Zadaniem, jakie autor postawił sobie do wykonania, było wykazanie, w jakim stopniu oraz pod jakim kątem ukazane jest kapłaństwo w tekstach biblijnych, wchodzących w skład liturgii słowa, a tym samym proklamowanych podczas Mszy krzyżma w Wielki czwartek i w święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana. W podejściu do analizy tych tekstów wykorzystał Doktorant porządek zaproponowany w Lekcjonarzu mszalnym. Oznacza to, że najpierw zajął się pierwszymi czytaniem (w Wielki czwartek wykonywane są dwa czytania, a w święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana jedno z dwóch czytań zaproponowanych do wyboru – w cyklu A, B i C). W sumie przebadał osiem perykop pierwszych czytań. Potem przeszedł do analizy psalmów responsoryjnych następujących po pierwszych czytaniach, których na obie okoliczności przewidzianych jest w sumie cztery. Dalszy punkt zainteresowania stanowiły dla niego cztery kompozycje słowne, nazwane w lekcjonarzu „Śpiewem przed Ewangelią”. Na końcu następują ewangeliczne perykopy, których na omawiane okoliczności proponuje się w lekcjonarzu cztery. W sumie Doktorant w pierwszym rozdziale pierwszej części dysertacji poddał hermeneutyce dwadzieścia tekstów biblijnych.

Na **drugi rozdział pierwszej części**, zatytułowany „Teksty eucharystyczne”, składają się cztery punkty, jako że cztery są rodzaje modlitw koniecznych do sprawowania każdej Mszy św., a więc również tej z Wielkiego czwartku i z omawianego święta. Najpierw poddane zostały analizie dwie kolekty, później dwie modlitwy nad darami, dwie po Komunii oraz wspólna dla obu formularzy prefacja, której tekst przytaczany jest w języku polskim, podczas gdy wzmiankowane tu inne modlitwy oraz śpiewy procesyjne cytowane są po łacinie. W sumie więc badaniu poddał ks. Pakuła siedem tekstów eucharystycznych. Pochylając się nad nimi, starał się zapoznać czytelnika z ich kontekstem historyczno-biblijnym, uwrażliwić na zawarte w nich linie tematyczne, jak też opisać wprowadzone po Soborze Watykańskim II zmiany i korekty. W odniesieniu do kolekty Mszy krzyżma stwierdza Doktorant słusznie, że mamy w jej przypadku do czynienia z modlitwą skomponowaną po Soborze Watykańskim II. Opinię tę, jak wynika z tekstu rozprawy, oparł o wykonane przez siebie porównanie kolekty z sakramentarzami i mszałami. Szkoda, że w tym przypadku zatrzymał się na własnych spostrzeżeniach, nie podpierając swego stanowiska opinią, którą na temat źródeł wzmiankowanej kolekty wyrazili C. Johnson i A. Ward w artykule *Sources of the orations for Holy Week in the 2000 Missale romanum*, opublikowanym w „Ephemerides Liturgicae” 3 (2009), s. 311–356 (szczególnie s. 347–349). W artykule tym autorzy potwierdzają współczesność kompozycji omawianej kolekty, ale też wskazują na teksty, które – oprócz wymienionych przez Doktoranta Dziejów Apostolskich (2,33-36 i 10,38) – mogły inspirować autorów przy jej komponowaniu. Chodzi o teksty:

1) liturgiczne (**Prefacja** w: MR1962; MR1970; MR1975; MR2000 – inspirujący fragment, to: *Qui Unigénitum Filium tuum Dóminum [...] Christum [...] unxisti*; **Modlitwy** w: MR1962: z Mszy wotywniej [De Misteriis Domini]; Feria V; Missa de D.N.I.Ch. summo et eterno Sacerdote: *Deus, qui [...] Unigenitum tuum [...] constituisti [...] inveniamur*; MR1962: Sanctissimi Nominis Jesu: *Deus, qui Unigenitum Filium tuum [...] constituisti [...] concede propitius*);

2) pozaliturgiczne: C. Johnson i A. Ward (s. 348) stwierdzają, że jest prawdopodobne to, iż niektóre elementy zostały zasugerowane przez fragment z konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (nr 28).

Niezgodną z faktycznym stanem rzeczy, pomijając że niezbyt klarownie przez ks. Pakułę opisaną, jest informacja podana na s. 73, jakoby tekstem źródłowym dla kolekty Mszy na święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana była kolekta Mszy wotywniej o Jezusie Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie – i to z aktualnego Mszału rzymskiego. Owszem, kolekta w aktualnej wersji wotywniej była zaproponowana na omawiane święto w Mszale Pawła VI z roku 1970/1975 oraz 2002/2008, niemniej od roku 2012 Kościół posługuje się kolektą pochodzącą z formularza Mszy wotywniej Mszału z 1962 roku. Przejęto ją stamtąd w całości, a nawet ubogacono ją wyrażeniem *Spiritu Sancto largiente*. Wyjaśnia to i opisuje Maurizio Barba w artykule *La festa di nostro Signore Gesù Cristo sommo ed eterno Sacerdote*, w: „Ephemerides Liturgicae” 3 (2012), s. 327 (całość 321–347).

Co do prefacji ks. Pakuła słusznie zauważa, że w aktualnym Mszale na Mszę wotywną o Jezusie Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie proponuje się jedną z dwóch prefacji eucharystycznych, niemniej ubogacające byłoby wspomnienie też o tym, że w wersji z 1970/1975 oraz 2002/2008 Mszału rzymskiego Pawła VI przedkładana była taka sama propozycja (I lub II prefacja eucharystyczna) odnośnie do świątecznego obchodu Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana. Aktualnie proponowane jest, aby w to święto posługiwać się prefacją z Mszy krzyżma¹. Tę też prefację analizuje Doktorant w dalszej części dysertacji, wydzielając poszczególne jej syntagmy dla dokładniejszego wniknięcia w treść opatrzoną tytułem „De sacerdotio Christi et Ecclesiae”.

Trzeci rozdział pierwszej części dysertacji dedykowany jest analizie tekstów procesyjnych, których na omawiane liturgie proponuje się cztery (dwie na Mszę krzyżma i dwie na święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana). Chodzi o dwie antyfony na wejście i dwie na Komunię św. Zestawienie tych antyfon w jednym rozdziale uświadamia naocznie, że wszystkie pochodzą z Pisma Świętego (jedna ze ST i trzy z NT), a ks. Pakuła przytacza je po łacinie.

W **drugiej części** rozprawy Doktorant przeszedł do budowania syntezy na bazie tego, na co w części analitycznej udało mu się zwrócić uwagę i zasygnalizować. Startuje w tej części od stwierdzenia, że poczyniona w rozprawie analiza tekstów biblijnych, eucharystycznych jak i procesyjnych nasunęła wiele spostrzeżeń dotyczących tajemnicy kapłaństwa, którego podstawą jest kapłaństwo Jezusa Chrystusa. Ono to – jedyne, doskonałe i wieczne – przejawia się na dwa sposoby mające w nim swe źródło, a mianowicie na sposób kapłaństwa powszechnego wiernych oraz ministerialnego ordynowanych.

Fundament pod temat kapłaństwa położony został w **pierwszym rozdziale** tej części, w którym rzecz idzie o Chrystusowe kapłaństwo, ukazane jako doskonałe wypełnienie jego starotestamentowych zapowiedzi i figur. Choć Chrystus nie był kapłanem od wieków, lecz stał się nim we Wcieleniu, to Jego kapłaństwo trwa na wieki oraz kładzie stabilne podwaliny pod nowy, doskonały i typowy dla Nowego Przymierza kult, sprawowany w Duchu i Prawdzie (por. J 4,24). To zaś stanowi normę, według której ma się dokonywać i wypełniać kapłaństwo Chrystusowe w Kościele w ochrzczonych i ordynowanych.

W **drugim rozdziale** omawianej tu **drugiej części** rozprawy ks. Pakuła opracował temat dedykowany kapłaństwu powszechnemu wiernych. Rozpoczynając taką refleksję od wskazania na archetyp nowego ludu w wizji Tritoizajasza (s. 118–120), rozwinął na jego kanwie temat dedykowany godności królewskiego kapłaństwa wiernych (s. 120–125), ich partycypacji w Boskiej godności i odnowie życia (s. 125–127) oraz profetycznemu uczestnictwu ludu Bożego (s.

¹ Por. M. Barba, *La festa di nostro Signore Gesù Cristo...*, s. 333–335.

127–129). Ostatnie z przedstawionych tu zdań o profetycznym uczestnictwie ludu (chodzi o podpunkt 2.1.3) jawi się jako niedokończone, bo autor w nim nie sprecyzował, o uczestnictwo w czym tutaj chodzi.

W dalszej kolejności analizowanej drugiej części rozprawy (podpunkt 2.2) Doktorant poświęcił uwagę na wynikającą ze studiowanych tekstów kwestię permanentnej więzi Chrystusa z Kościołem (s. 129–131), a w jej kontekście na dokonujące się na mocy Jego ofiary uświęcenie człowieka (s. 131–135), na nowe Przymierze wypisane w sercu nowego ludu (s. 135–137) i na arcykapłańską modlitwę Chrystusa za Kościół (s. 137–139). W podsumowaniu omawianego, drugiego rozdziału ks. Pakuła podkreślił wynikające ze studiowanych tekstów fundamentalne znaczenie kapłaństwa Chrystusowego dla królewskiego kapłaństwa wiernych, których zadania wynikają z przyjętego chrztu i utożsamiają się z uczestnictwem w Eucharystii, przystępowaniem do sakramentów, wielbieniem Boga i świadectwem życia chrześcijańskiego, jak też z ewangelizowaniem i apostołowaniem. Świadomość tych zadań jest ważna dla uwypuklenia harmonii, jakiej wierzący w Chrystusa-Kapłana powinni doświadczać pomiędzy kapłaństwem powszechnym i – mającym służyć wspólnocie ochrzczonych – kapłaństwem posługi.

Trzeci rozdział omawianej **drugiej części** dysertacji dedykowany jest wzmiankowanemu kapłaństwu służebnemu (s. 140–172). Stanowiąc niejako dopełnienie pierwszego (kapłaństwo Chrystusa) oraz drugiego (kapłaństwo powszechne wiernych) rozdziału, ten trzeci jest pewnego rodzaju uzupełnieniem tematyki, jakiej ogólnie rzecz biorąc dedykowana jest recenzowana rozprawa doktorska. Zostaje bowiem w tym rozdziale dopowiedziane, że udział w kapłaństwie Chrystusa otrzymują wierzący nie tylko w sakramencie chrztu, ale też w sakramencie święceń kapłańskich, udzielanych obrzędem szczególnego namaszczenia (s. 144–151) tym, których Bóg w szczególny sposób powołuje i wybiera (s. 152–157) oraz posyła do wykonania specjalnych zadań w świecie (s. 157–160), na mocy osobowego utożsamienia z Chrystusem, czyli *in persona Christi* (s. 163–167). Dar jednego i drugiego kapłaństwa, scalonego w jedną rzeczywistość Kościoła, chociaż różnego co do istoty, a nie tylko co do stopnia (s. 167–172), zawdzięczamy Synowi Ojca, który wypełnił bez reszty Jego wolę, apostołów zaś uczynił fundamentem nowego ludu Bożego, na łonie którego urzeczywistnia się w sposób bezkrwawy ofiara wiecznego Kapłana, w zróżnicowany sposób angażując ochrzczonych w jej upamiętnianie. Ponieważ ów sposób uczestniczenia w bezkrwawej ofierze Chrystusa jest zróżnicowany, to zróżnicowane są też zadania z niego wynikające. W przypadku tych, którzy przyjęli sakrament święceń i mają udział w kapłaństwie służebnym, zadania utożsamiają się nade wszystko z głoszeniem słowa Bożego, sprawowaniem sakramentów, odnawianiem ofiary krzyża i świadectwem kapłańskiego życia.

5. Ocena formalna rozprawy

Z formalnego punktu widzenia oceniam recenzowaną rozprawę doktorską ks. Mateusza Pakuły pozytywnie, choć wskażę poniżej na pewne uchybienia i błędy w jej treści napotkane. Lektura tejże rozprawy stwarza wrażenie kontaktu z dziełem dobrym – na średnim poziomie. Doktorant wykazał się w trakcie jej przygotowywania posiadaniem dobrego rozeznania w podjętej do przebadania problematyce, przynależącej do teologii liturgicznej, jak też dał świadectwo temu, że świadomy jest faktu, iż swym doktoratem nie tworzy czegoś zupełnie nowego, lecz wchodzi w nurt stanowiący przedmiot zainteresowania niektórych polskich teologów-liturgistów. Omawiana rozprawa nie stanowi też całościowego omówienia zagadnienia kapłaństwa Chrystusa urzeczywistniającego się w kapłaństwie wiernych i ordynowanych, jako że jej uwaga i treść skoncentrowane zostały na tym, by badaną problematykę przedstawić na bazie wybranych tekstów liturgicznych (zob. s. 178). Chociaż Doktorant w swych poszukiwaniach i

badawczych wysiłkach podpierał się w zdecydowanej większości polskimi opracowaniami, to jednak wykazał się też znajomością obcojęzycznych (szczególnie włoskich i niemieckich) dzieł z zakresu badanej problematyki, choć nie udało mu się dotrzeć do kilku – wskazanych przeze mnie wyżej – istotnych opracowań. Wykazał umiejętność pracy na źródłach liturgicznych, a nawet pewnego rodzaju zamiłowanie do pogłębionego studiowania liturgicznych tekstów. Udowodnił też, że zależy mu na tradycji Kościoła, jaka się przewija i przekazywana jest w treści tekstów stosowanych podczas liturgicznych celebracji.

Z omawianego tu formalnego punktu widzenia rozprawa ks. Pakuły czyni zadość wymaganiom, jakie stawiane są przed tego typu opracowaniami. Reprezentuje niezły styl i napisana jest dobrym językiem. Klarowny jest prowadzony w dysertacji tok myślowy, przejrzysta jest jej linia tematyczna, zarysowana w harmonii z obraną metodologią postępowania.

Wymieniając te pozytywne cechy jego rozprawy, pragnę zwrócić uwagę na pewne uchybienia, jakie w niej dostrzegłem, możliwe do wyeliminowania w procesie przygotowania dysertacji do druku. Oto one:

1. W spisie treści w punkcie 1.1. zaczyna się numerację podpunktów od 1.1.2., zamiast od 1.1.1.
2. W niektórych przypadkach podaje się kogoś za autora przywoływanego dzieła, podczas gdy jest on jego redaktorem. Por. np. s. 17, 20
3. Uporządkowania i ujednoczenia domagają się, jak to podkreśliłem traktując o przypisach, odnośniki, które w wielu miejscach nie przestrzegają rygorystycznie obranego przez Doktoranta i ujednoczonego systemu cytowań. Niektórym z odnośników należy nadać charakter autentyczności, zachwianej przez zastosowany w rozprawie system odsyłania do tzw. „pośredników”, a nie do przywoływanych autorów i przytaczanych w cudzysłowie ich wypowiedzi. Przykładem może być odsyłacz 39 na s. 124, a także s. 138: po stwierdzeniu „Mając na uwadze doktrynę sformułowaną już przez św. Ambrożego, że to z przebitego boku Zbawiciela narodził się Kościół”, odsyła się w nawiasie do KKK 766. Por. także s. 159, przyp. 79; s. 163, przyp. 93.
4. Kuriozalnie brzmi zdanie: „O takim założeniu pisze J. Nowak, podkreślając, że przebywanie z Jezusem stało się dla Apostołów, w jakimś względzie, partycypacją w Jego posłannictwie udzielonym od Ojca. W takim nurcie wypowiada się również Vaticanum II w KL 6, gdzie mowa jest o analogii w posłaniu Syna przez Ojca oraz Apostołów przez Syna...” (s. 157, 158).
5. Z tytułu podpunktu 3.2.2. należy usunąć błąd, jaki się wkradł w słowo „pneumatohagijność” (jest: „pneumatohagijność”). Wyeliminować go trzeba też ze s. 169: jest „w raz”, a powinno być „wraz” i ze s. 176: jest: „nie rozwiązany”, a powinno być „nierozwiązany”.
6. Osiemnaście razy użył Doktorant zaimka „ów” w niewłaściwym brzmieniu „owe”, zamiast „owo” (według Słownika poprawnej polszczyzny grożą nam w omawianym względzie dwie usterki: pierwszą jest zastąpienie formy r.m. „ów” formą „owy”, drugą – użycie w r.n. formy „owe” zamiast „owo”. Zob. *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, red. A. Markowski, Warszawa 2004, s. 738).
7. Należy skorygować niepoprawne zdania. Dla przykładu: s. 29: „Wielu istotnych szczegółów obrazujących oraz rozwój obrzędu błogosławieństwa...”; s. 30: „Namaszczaniu dokonywano także złotą różę na pocz. XI w., która oznaczała znak...”; s. 33: „zaznaczone zostaną różnice w stosunku do obecnie używanej formuły modlitewnej lub z oracjami ze starożytnych sakramentarzy”; s. 33: „które pozwolą, w jakim stopniu teksty te pokrywają się z tajemnicą kapłaństwa”; s. 41: „Zatem liturgia powtarza myśl z pierwszego czytania liturgii słowa, lecz wypowiedziana przez samego Jezusa, która nabiera szerszej symboliki”; s. 126: „W Mnd, MK uprasza się *novitatem augeat*”; s. 127: „Profetyczne uczestnictwo ludu Bożego” (w czym?).

8. Po pewnych passusach konieczne jawią się odsyłacze, których Doktorant nie zastosował, chociaż myśl jest wyraźnie skądś przynajmniej zapożyczona. Przykładem niech będzie kilka następujących fragmentów: s. 38: „W kontekście obecnej teologii i myśli szczególnie rozważanej przez Sobór Watykański II można stwierdzić, że tekst ten odpowiada idei kapłaństwa powszechnego realizowanego przez każdego ochrzczonego. Kapłaństwo tego rodzaju jawi się jako wypełnianie swoich zwykłych codziennych obowiązków i czynów z miłości do Boga i w łączności z Nim”; s. 42: „...istotą liturgii słowa tego dnia, jest przede wszystkim ukazanie obecności Ducha Bożego w posłannictwie i misji proroków. Bóg namaszcza na swojego sługę nie tylko przez rytualne pomazanie olejem, ale również przez tchnienie, posłanie swojego Ducha. Św. Piotr zaświadczył w *Dziejach Apostolskich* w domu setnika Korneliusza, że Chrystus został namaszczony przez Ojca Duchem Świętym i mocą (por. Dz 10, 38). Zatem Duch Boży jest łącznikiem pomiędzy Bogiem a człowiekiem; pomiędzy prorokami Starego Testamentu a Chrystusem, gdyż wypełniają Oni wspólnie wolę Ojca. Jedyne z tą jasną i istotną różnicą, że Chrystus wypełnił ją w sposób doskonały i niepowtarzalny w absolutnym uniżeniu, przelewając Krew za zbawienie człowieka, a nie jak powtarzalne ofiary Starego Testamentu”; s. 43, przyp. 52: „Moria z jęz. hebrajskiego znaczy *Wybrane przez Jahwe*. Wzgórze świątynne znajdujące się w Jerozolimie. Najświętsze miejsce dla wyznawców judaizmu, gdzie w starożytności wybudowano Świątynię Jerozolimską. Obecnie ośrodek kultu muzułmańskiego tzw. *Kopuła na Skale* oraz meczet Al-Aksa”; s. 68, przyp. 2: „Niektórzy upatrują jej pochodzenie od modlitwy używanej na zakończenie modlitwy litanijnej, bądź w modlitwy wypowiedzianej przez biskupa w czasie liturgii stacyjnej w Rzymie, gdy wyruszano w procesji do kościoła stacyjnego”; s. 75: „Natomiast drugą prośbą jest, by Bóg *novitatem* oraz *salutem augeat*. *Novitatem* rozumie się jako nowość życia, nowe życie, nowa jakość, odnowa życia z Chrystusem. Natomiast *salutem* znaczy nic innego jak zbawienie”. W ostatnich dwóch zdaniach powinno się postawić rzeczowniki w formie podstawowej, a nie w bierniku; s. 80: „Natomiast w MR wotywa ku czci Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana przewiduje zastosowanie jednej z dwóch prefacji o Eucharystii”.
9. Ujednolicenia wymaga posługiwanie się w tekście bądź w przypisach dywizem (-), półpauzą (—) i pauzą (—). To, co napotykamy w dysertacji świadczy o braku rozeznania Doktoranta w zasadach stosowania tych znaków, w związku z czym stosuje je tak, jakby one się wcale od siebie nie różniły. Natomiast one się różnią i spełniają w tekście odmienne funkcje. I tak: **Dywiz** używany jest do dzielenia wyrazów, do zapisu dwuczłonowych nazw i przy nazwiskach kilkuczłonowych. **Półpauza** jest używana między wyrazami, przy zapisie zakresów, przy zapisie definicji. **Pauza** używana jest do zapisu rozmów².
10. Wskazany byłoby, aby Doktorant podawał pełne imiona osób wymienianych w tekście dysertacji. Czyni tu bardzo rzadko, posługując się zasadniczo inicjałami imion.
11. Liczne są w dysertacji tzw. „literówki”, które należy z niej wyeliminować.

Wydaje mi się też, że z formalnego punktu widzenia niezbyt szczęśliwym rozwiązaniem jest przytaczanie jednych (bez podania klucza dokonanego wyboru) tekstów mszalnych (chodzi o kolekty, modlitwy nad darami, po Komunii oraz teksty procesyjne) zarówno w tekście ciągłym rozprawy (po łacinie) i w Aneksie (po polsku), a innych (chodzi o prefację, czytania mszalne i śpiewy przed Ewangelią) tylko w Aneksie i to tylko po polsku. Wskazaną byłoby też rzeczą posługiwanie się w rozprawie własnym, na użytek naukowy dokonanym tłumaczeniem analizowanych tekstów łacińskich na język polski, bo to pozwoliłoby Doktorantowi uniknąć niepotrzebnego utyskiwania na „braki lub nieściśności [...] w tłumaczeniu tekstów mszalnych z

² Por. <http://fontniecziotka.pl/trzy-znaki-czyli-dywiz-polpauza-i-pauza> (dostęp 5.03.2022).

języka łacińskiego na polski” (s. 32). Wykazywanie tych braków i nieścisłości nie było przecież przedmiotem badawczego zainteresowania Doktoranta.

6. Ocena merytoryczna rozprawy

Lektura recenzowanej dysertacji prowadzi do wniosku, że dobry był wybór problematyki, na jaką zdecydował się ks. Mateusz Pakuła i jaką opracował pod promotorskim okiem ks. prof. Jacka Nowaka, który wielu kwestiom opracowanym przez jego doktoranta sam w dotychczasowej działalności naukowej poświęcił sporo badawczego wysiłku, sfinalizowanego znanymi w środowisku liturgicznym opracowaniami. Stał się w ten sposób pewnego rodzaju inspiratorem naukowych zamiłowań ks. Pakuły, który za przedmiot opracowania obrał kapłaństwo, budując jego teologię na bazie tych tekstów liturgicznych Mszału Pawła VI, które wchodziły w skład dwóch formularzy: Mszy krzyżma i Mszy na święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana. Pierwszą więc rzeczą, jaką miał do zrobienia, było przestudiowanie całego korpusu owych tekstów wspomnianych formularzy pod kątem przydatności poszczególnych ich komponentów (tekstów czytań biblijnych i eucharystii mniejszej oraz większej) do opracowywanego zagadnienia. Dla poszerzenia kontekstu konfrontacyjnego prowadzonych prac badawczych konsultował też dzieła patrystyczne oraz dokumenty Kościoła.

Na bazie przeprowadzonych prac analitycznych Doktorant w swej rozprawie konstatuje, że wspomniane formularze – zarówno ten z Mszy koncelebrowanej przez biskupa z prezbiterami o poranku Wielkiego Czwartku, jak i ten z Mszy wzmiankowanego powyżej święta – mocno eksponują temat kompleksowo pojętego kapłaństwa, przywołując na pamięć fakt, że Jezus, sam będąc jedynym i doskonałym Kapłanem Nowego Testamentu, przed swoją Paschą ustanowił sakrament kapłaństwa oraz Eucharystii i tak ściśle związał oba te sakramenty ze sobą, że jeden nie może istnieć bez drugiego. Po lekturze recenzowanej dysertacji odżywa w zapoznających się z nią świadomość, że ci, którzy przyjmują sakrament święceń, stają się szczególnymi uczestnikami kapłańskiej misji Chrystusa, którą On sam przekazał apostołom, oni zaś swoim następcom. Sukcesja ta trwa aż do dzisiaj i będzie trwać do końca, a przestrzenią jej urzeczywistniania jest kapłański lud Boży, czyli Kościół, którego członkowie żyją tą samą wiarą, przyjmują te same sakramenty i pod przewodnią opieką kapłanów – sług oddanych kapłańskiemu ludowi Bożemu, zmierzają wraz z tymiż sługami do wysłużonego przez Chrystusa zbawienia.

Ks. Pakuła swą dysertacją włączył się w ten nurt teologii liturgicznej, która odświeża nam prawdę o tym, co niekiedy może ulatywać naszej świadomości, że mianowicie liturgiczne formuły słowne, jakimi Kościół posługuje się w liturgii, kryją w sobie oraz przekazują treści wiary wyznawanej przez chrześcijan i liturgią zasilanej. Formuły te są jakby od środka przeniknięte treściami wiary, bo dobrane zostały (w przypadku czytań liturgicznych) lub skomponowane (w przypadku eucharystii) w jej duchu. Wiara bowiem toruje naturalną drogę do liturgii, a także z niej wypływa, czyli dojrzewa w jej klimacie. Treści wiary są więc w sposób naturalny zakodowane we wszystkich tekstach liturgicznych³.

Ks. Pakuła swym doktoratem dołącza więc do grupy tych badaczy, którzy swym zaangażowaniem w rozwój teologii liturgicznej przyczyniają się do swoistego rozkodowywania owych prawd ukrytych w treści formuł modlitewnych – odnoszących się w przypadku recenzowanej rozprawy do Chrystusowego kapłaństwa, które zapowiadane było w Starym Testamencie, urzeczywistniło się we Wcieleniu Bożego Słowa mocą Ducha Świętego i w Jego mocy trwającego na wieki oraz – dzięki temu – mogącego obdarzać skutkami złożonej przez Chrystusa doskonałej i nie domagającej się powtarzania ofiary zbawczej. Chrystus nie tylko jest

³ Por. A. Żądło, *Hermeneutyka tekstów eucharystycznych w kluczu diachronicznym i synchronicznym*, „Studia Theologica Varsaviensia” 49/1 (2011), s. 86.

doskonałym Kapłanem Nowego Testamentu, ale też każdemu, kto wierzy w Niego i przyjmuje chrzest daje łaskę udziału w kapłaństwie, które nazywamy powszechnym. Z tego kapłaństwa ludu Bożego wyrasta z kolei kapłaństwo służebne, które różni się od powszechnego, niemniej istnieje z woli samego Chrystusa niejako na usługach tamtego, a udziału w nim, jak wynika z wywodów Doktoranta, dostępują powołani i wybrani przez Boga chrześcijanie na mocy duchowego namaszczenia w sakramencie święceń.

Podkreśliwszy w powyższych słowach merytoryczną wartość rozprawy, pragnę na koniec wyrazić uwagę krytyczną, zwracając uwagę na to, że niektóre partie dysertacji opracowane zostały bez wyraźnego zakotwiczenia w tekstach liturgicznych Lekcjonarza i Mszału Pawła VI, czy też bez odnoszenia się do nich. Oznacza to, że mogłyby zupełnie dobrze znaleźć swe zastosowanie również w opracowaniu inaczej zatytułowanym niż omawiana rozprawa doktorska. Dla zobrazowania problemu odsyłam tylko do jednego przypadku, choć jest ich więcej, a mianowicie do passusu wprowadzającego do drugiego rozdziału drugiej części dysertacji (zob. s. 114–117). Obejmuje on cztery strony i na żadnej z nich nie wzmiankuje się, ani nie odsyła w przypisach do żadnego ze źródłowych tekstów, czyli do czytań lub do euchologii studiowanych formularzy. Poza tym za często przywołuje się w ciągłym tekście dysertacji konkretne nazwiska i ich opinie, nadając opracowaniu charakter bardziej kronikarsko-sprawozdawczy niż badawczo-naukowy, dysproporcjonalnie zawężający odniesienia do źródeł. Znów tylko dla przykładu odsyłam do następujących stron dysertacji: s. 119: „W. Vogels... wyróżnia”; s. 120: „jak twierdzą A. Jankowski oraz K. Romaniuk”; s. 120: „S. Hałas argumentuje”; s. 121: „G. la Torre zauważa”; s. 122: „Jak twierdzi S. Czerwik”; s. 123: „L. Balter, jak również... A. Jankowski i K. Romaniuk zgodnie wskazują”; s. 123: „Natomiast A. Vanhoye... upatrywał”; s. 124: „zaznacza L. Balter”; s. 124: „posługując się przykładem myśli L. Andrzejewskiego” itd.

7. Wniosek końcowy

Poczynione przeze mnie spostrzeżenia, zwrócenie uwagi na potrzebę naniesienia pewnych poprawek, wyeliminowania błędów, czy dokonania niektórych zmian, były z mojej strony konieczne, z racji powierzonego mi zadania zrecenzowania rozprawy doktorskiej ks. Mateusza Pakuły. Zamiarem inspirującym mnie do zwróceniu uwagi na te sprawy było pragnienie wspomnienia Doktoranta w dobrym przygotowaniu jego rozprawy do druku.

Doktorant wykazał się w trakcie opracowywania materiału wieloma dobrymi cechami. Udowodnił przede wszystkim, że jest opracowaną w dysertacji problematyką zafascynowany i dobrze przygotowany do prowadzenia badań teologicznych. Dał też dowód tego, że posiada już pewien warsztat badawczy. Podczas prowadzonych prac potrafił dotrzeć do nieodzownej literatury fachowej.

Stwierdzam w związku z powyższym, iż napisana pod promotorskim kierunkiem ks. prof. dr. hab. Jacka Nowaka, a do recenzji przekazana mi przez Radę Dyscypliny Nauk Teologicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, praca doktorska ks. Mateusza Pakuły spełnia zarówno formalne jak i merytoryczne wymagania stawiane rozprawom doktorskim. W związku z tym wnoszę do Rady Dyscypliny Nauk Teologicznych UKSW wniosek o dopuszczenie ks. mgr. lic. Pakuły do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Katowice, 08 marca 2022 roku

Ks. prof. dr hab. Andrzej Żądło